

Poniżej publikujemy komentarze Uczestników 5 spotkania w ramach seminarium, które odbyło się w dniu 24 czerwca 2021:

Zainteresowanych przesłaniem swojego komentarza/refleksji prosimy o wiadomość mailową na adres: edu.lab@oees.pl

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

obecne Rozporządzenie Ministra (ostatnio nowelizowane 18 marca 2021) trochę odpowiada na pytanie Pani Profesor Małgorzaty Sidor-Rządkowskiej, w jakim stopniu zdalne zajęcia mogą odbywać się na studiach zależnie od profilu (ogólnoakademickiego, praktycznego), formy (stacjonarne, niestacjonarne) itp.... :) co zresztą, w moim przekonaniu, jest modelem bardzo niespójnym i niejasnym... i warto go zmienić. a przynajmniej sprawić, że będzie dla uczelni zrozumiały!

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

ad vocem wypowiedzi Pani Profesor Małgorzaty Sidor-Rządkowskiej - termin 'edukacja/kształcenie hybrydowe' nie tylko jest - jak Pani wspomniała - nietrafnym (ze względu na swój źródłosłów), nie tylko dawno został zarzucony (był powszechnie używany przez informatyków od połowy lat 90. do początków lat dwutysięcznych), ale przede wszystkim nie oddaje istoty rzeczy, tj. elastycznego i spójnego łączenia kształcenia zdalnego i tradycyjnego (stacjonarnego). stąd środowisko akademickie zajmujące się e-learningiem akademickim od ponad 15 lat używa i promuje termin 'edukacja/kształcenie' komplementarne' (zresztą jako odpowiedniego, choć niedostownego, dla angielskiego terminu 'Blended Learning'). autorem tej propozycji jest prof. Maciej Tanaś, po raz pierwszy zdefiniowany w Kompendium e-Edukacji, tworzonego na Uniwersytecie Jagiellońskim przez środowisko Seminarium e-Edukacji. znam tę historię z autopsji, stąd też pewność moja w jej odtworzeniu... :)

pst, Seminarium Praktyków e-Edukacji. przepraszam za pomyłkę!

From **rrobe** to Everyone:

w "definicji" men hybrydowe to raz w sali raz zdalnie i nie ukrywam, że mam na taka hybrydyzacje uczulenie, bo dotyczy różnych form "nauczania". blended łączy nauczanie i uczenie się... stąd jest właśnie komplementarne. w tym wszystkim moim zdaniem najważniejsze jest aby uruchomić myślenie i pomóc w uczeniu się...

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

@rrobe: ależ nie można "żyć" w światach równoległych, szczególnie na uniwersytecie - proces uczenia i nauczania, niezależnie od formy, niezależnie od tego, ile jest w nim elementów "e-", a ile zajęć odbywa się stacjonarnie, nadal jest (a w każdym razie powinien być) JEDNYM PROCESEM. sensownie podzielonym na część zdalną i część stacjonarną i to tak, aby nawzajem się uzupełniały i wspierały. inaczej... rzeczywiście mamy straszną hybrydę. która może więcej szkody narobić, niż zrealizować założone cele... ;) oby nas Duchy, Chimery i Hybrydy Greckie nie owładnęły... ;))

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

ad vocem do wypowiedzi Profesora Piotra Grudowskiego... nie tylko nauczyciele akademicy borykają się ze slotozo-punktozą, ale także nasi studenci... ;) szczególnie na zajęciach ćwiczeniowych.

From **rrobe** to Everyone:

pełna zgoda, tylko realia są najczęściej takie, że po nauczaniu "nauczacze" zabierają się za wypełnianie slotów a studenci są w procesie uczenia się osamotnieni. Tak więc powinien to być jeden proces a raczej nie jest. Mam bardzo prostą receptę - przekaz, czyli nauczanie może i powinno być zdalne, w przestrzeni rzeczowej powinna być autentyczna pomoc w uczeniu się

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

ad vocem @rrobe: pełna zgoda! ale... jak zwykle "diabeł tkwi w szczegółach"... ortodoksyjność i sztywność zaprezentowanego przez Pana modelu nie będzie jednak służyła m.in. otwartości uniwersytetu i autonomii nauczyciela akademickiego w zakresie nauczania. w moim przekonaniu, to nauczyciel powinien decydować, co chce (i może) robić zdalnie, a co powinien na kampusie. bo to zależy od wielu, wielu czynników, do których zaliczyć można nie tylko np. specyfikę przedmiotu, studiów, treść przedmiotu, zakładane cele dydaktyczne (dziś zwane efektami kształcenia), typ grupy studenckiej, stosowane metody nauczania, ale także styl pracy nauczyciela.

From **Jacek Klich** to Everyone:

Do wypowiedzi Pani Prof. J. Maciąg: mamy taką propozycję dla organizacji publicznych: to uniwersytet- idea. Jest już sporo publikacji na ten temat. J. Klich

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

@ad vocem wypowiedzi Profesor Justyny Maciąg: jeśli instytucje publiczne oraz uniwersytety implementują rozwiązania biznesowe, to czy dlatego, że nie umieją inaczej (lub tak jest łatwiej), czy po prostu są zbyt skomplikowanymi "zjawiskami" i nie da się stworzyć dla nich modeli specyficznych? może Pan Profesor Andrzej Blikle ma rację... może uniwersytetami nie da się zarządzać...?

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

@ad vocem wypowiedzi Profesor Janiny Filek: no, cóż... może respondentów dopadł schematyzm myślenia... ;) uniwersytet=wiedza=prawda...

From **Anna Stanisławska-Mischke** to Everyone:

tymczasem... stare uniwersytety... były enklawą... wolności... :)

From **Justyna Maciąg** to Everyone:

Lean management opiera się na szacunku, zaufaniu i współpracy. Do wyboru jest cały zestaw narzędzi, żeby pracowników i liderów tego nauczyć.

Moje diagnozy wartości w uczelniach niosą te same wnioski, brakuje zaufania, współpracy, wsparcia.

From **Renata Marks-Bielska** to Everyone:

Długa droga przed nami... Ciągłe nie mamy do siebie zaufania... Rozwiązania systemowe eskalują ten stan. Budowanie kapitału społecznego to proces długoterminowy, ale konieczny...

From **Natalia Maks** to Everyone:

Zgadzam się z Prof. Filek i podsumowaniem prof. Blikle na temat korelacji punktozy i etosu akademickiego.

From **Renata Marks-Bielska** to Everyone:

Pracownik, także naukowy (każdej organizacji) pragnie być doceniany, a nie być traktowany jak "bezduszna maszyna do tworzenia punktów".

From **rrobe** to Everyone:

ad vocem @anna... rrobe to pandemiczna reinkarnacja... roga' a. takiego nicka zaproponował zoom bo takie konto zrobiło mi MS i jestem rrobe... to nie ja dziele co zdalnie a co nie tylko MEN i Minister Czarnek. Ja zawsze byłem nad-niezależny - tak, to ja decyduję co i jak robię, tylko ograniczają mnie... inne zajęcia. Czyli plan zajęć. Plus pensum.

From **Justyna Maciąg** to Everyone:

Bardzo serdecznie dziękuję za wysłuchanie prezentacji i pytania. zapraszam na spotkania sieci LeanHE Poland. Pozdrawiam serdecznie i do zobaczenia.

From **Renata Marks-Bielska** to Everyone:

Sukces jest w dążeniu do doskonałości, a nie w samym jej osiągnięciu..., w obszarze "między ustami a brzegiem pucharu"...

From **Maria Czerepaniak - Walczak** to Everyone:

Tak. Milsze łowy niż pokot

From **Marek Stranc** to Everyone:

Akceptacja dla popełniania błędów, akceptacja braku wiedzy

From **Renata Marks-Bielska** to Everyone:

Rynek zawodzi, a państwo.... teoretycznie nie powinno....

From **Marek Stranc** to Everyone:

Rynek jest bez osobowy, rynek tworzą ludzie